



# SEROCKI MIEJSCOWNIK

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 33 - SEROCK

## Napoleon w Serocku

- Stanisławowo
- Ludwinowo Debbskie
- Ludwinowo Zegrzyńskie
- Zalesie Borowe Marynino
- Swiecienica Izbica
- SEROCK**
- Wola Kiełpińska
- Kania Polska
- Gasiorowo
- Kania Nowa
- Nowa Wieś
- Stasi Las
- Zabłocie
- Karolino
- Wola Smolana
- Jadwisin
- Dębnińskuty
- Borowa Góra
- Bolesławowo
- Jachranka
- Cupeł Szadki
- Dosin Dębe
- Skubianka
- Wierzbica
- Łacha



Budowa wałów twierdzy



Wały

W powszechnej świadomości Serock związany jest z dziedzictwem napoleońskim z powodu historycznych pozostałości. Napoleon pierwszy raz w Serocku był, czy też raczej przejeżdżał przez miasto, 30 stycznia 1807 r., gdy jechał z Warszawy przez Pułtusk, Przasnysz i Olsztyn do swoich wojsk, mających wkrótce stoczyć wielką bitwę pod Ławą. Drugie wydarzenie miało miejsce 200 lat temu i związane jest z odwozem Wielkiej Armii z Rosji.



Portret podwójny



Napoleon portret konny

Wieczorem 5 grudnia 1812 r. w Smorgoniach na Litwie Napoleon opuścił rozbitą Wielką Armię i udał się w podróż do Paryża. Dysponujemy dwoma relacjami osób, które towarzyszyły cesarzowi w tej dwutygodniowej podróży i wspominają o jego postoju w Serocku. Pierwsza to pamiętniki generała Armanda de Caulaincourta, księcia Vicenzy, wielkiego koniuszego cesarstwa. Niestety w polskim wydaniu tłumacz zamiast Serocka (Sierocka) mylnie wymienił Sieradz, a przecież Napoleon z Pułtuszka do Warszawy nie jechał przez Sieradz. Druga to zapiski innego uczestnika tej podróży porucznika Stanisława Dunin-Wąsowicza z trzeciego szwadronu słynnego polskiego 1 pułku szwoleżerów gwardii. Wprowadził je do naukowego obiegu Szymon Aszkenazy, w artykule zamieszczonym w 1911 r. w „Tygodniku Ilustrowanym”.

Decyzję o trasie przejazdu przez Księstwo Warszawskie podjęto 7 grudnia w Mariampolu, dzięki zapewnieniom poczmistrza, że drogi w Księstwie są przejezdne, a on sam jest gotów udać się przodem i zorganizować konie na zmianę do samej Warszawy. W Grajewie 9 grudnia cesarz zrezygnował z karety i poruszał się dalej saniami odkupionymi od jednego z ziemian w towarzystwie de Caulaincourta, Dunin-

Wąsowicza oraz Mameluka Razy Rustana. Pojazdowi temu towarzyszyły jedynie małe saneczki z generałem Karolem Lefebvre-Desnouettesem, dowódcą szaserów gwardii oraz kurierem Amondru. Przez Łomżę, Ostrołękę i Maków dotarł

Napoleon 10 grudnia o godz. 4 rano do Pułtuszka, gdzie zjadł zupę i wypił kawę. W Serocku znalazł się 10 grudnia o godz. 9 rano. Postój wynikał ze stałego rozkładu dnia. Każdego ranka pomiędzy ósmą a dziewiątą rano, jeżeli na postoju



Fragment fortyfikacji w pln-wsch czesci miasta

można było dostać kawę, cesarz wypijał jedną filiżankę z mlekiem. Pomimo zasp śniegu sięgających kolan cesarz dokonał lustracji fortyfikacji Serocka. Nie wiemy którą bramą wjechał do miasta, ale z dwóch możliwości bardziej prawdopodobna wydaje bramą przy rawelinie zachodnim (teren obecnego stadionu), gdzie w sąsiedztwie znajdowały się duże koszary i magazyny wojskowe. Droga nad Narwią była bardziej zaśnieżona i z tego powodu ominięto stację pocztową w Wierzbicy i wjazd od strony obecnych ulic Retmańskiej i Zdrojowej. Jedną z największych karczm w Serocku znajdowała się w pobliżu fortyfikacji i koszar, pomiędzy obecnymi ulicami 11 Listopada oraz Księcia Janusza I. Nie było oczywiście żadnych oficjalnych powitań przez władze miasta (prezydentem był Fryderyk Schmidt), co najwyżej komisarz fortyfikacji lub komendant inżynierów oprowadzili cesarza po wybranym obszarze twierdzy. W Serocku spędził około 1-1,5 godz. by o godz. 13 zameldować się w Hotelu Angielskim w Warszawie.

Dziś głównym dziedzictwem epoki napoleońskiej są zachowane fragmenty fortyfikacji, z których najlepiej zachowały się fragmenty rawelinu zachodniego, wkomponowanego w stadion miejski oraz kurtyna północno-zachodnia i bastion północny, które stały się szlakiem spacerowym. Twierdza budowana razem z Modlinem i Pragą stanowiła ważny element strategiczny w planach Napoleona i sprawdziła się w 1807 r. w wojnie z Rosją (2pp pod dow. Płk Stanisława Potockiego) oraz w 1809 r. w wojnie z Austrią, gdy twierdzą dowodził gen. Józef Niemojewski..

Na cmentarzu parafialnym zachowały się dwa groby



Tablica przy stadionie



Nagrobek Gregorkiewiczów.



Zajazd



Plan fortyfikacji ok 1830 r.

osób działających w tamtych czasach. Radnego Filipa Gregorkiewicza oraz oficera inżynierów (później płk) Adama Bogusławskiego, który w przyszłości stanie się właścicielem dawnych koszar artylerii.

Z Serocka pochodził uczestnik wojen napoleońskich płk Maciej Chojnacki, z Zegrza uczestnik wyprawy na Moskwę płk Kazimierz Paszkowicz. Właścicielem sąsiedniej Wierzbicy był bohater wojen napoleońskich generał Kazimierz Małachowski, a dóbr zegrzyńskich Józef Wawrzyniec hr. Krasiński, który w 1812 r., będąc adiutantem gen. Karola Kniaziewicza wyniósł go z pola bitwy i rannego przywiózł do Zegrza.

Do dziedzictwa czasów napoleońskich należy też ulica Napoleońska, która łączyła kiedyś koszary górne i koszary dolne oraz ulica Zakopowa, która kiedy biegła wzdłuż fortyfikacji również na dużym odcinku obecnej ulicy Polnej, co widać na mapie z I połowy XIX wieku. Do tej tradycji wpisać należy również dawny zajazd pocztowy, który chociaż zbudowany został już w czasach Królestwa Polskiego, to dla wielu pokoleń seroczan łączył się z obecnością Napoleona w Serocku.

W Gminnym Programie Opieki nad Zabytkami na lata 2011-2014 przyjęto nie tylko zalecenia dotyczące ochrony pozostałości twierdzy, ale również zamiar ufundowania tablicy pamiątkowej dla uczczenia pobytu cesarza Napoleona w Serocku. Tablicy na wzór tej, która znajdowała się na budynku Hotelu Angielskiego w Warszawie.

Tekst i zdjęcia  
Sławomir Jakubczak